Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Tomasz Woś
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID: 0000-0002-0005-0521
tom.wos@umcs.pl

Pozycja ustrojowa notariusza na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie z dnia 27 października 1933 r. Część druga

ABSTRAKT

Artykuł dotyczy problematyki pozycji ustrojowej notariusza na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie z dnia 27 października 1933 r. Dokonana w części pierwszej opracowania analiza pozycji ustrojowej notariusza wykazała istnienie poważnych trudności w precyzyjnym jej określeniu, zarówno wśród przedstawicieli doktryny, jak i judykatury. W celu precyzyjnego określenia pozycji ustrojowej notariusza w części drugiej przeprowadzono analizę postanowień Prawa o notariacie dotyczących samorządu zawodowego notariatu, nadzoru nad notariatem i notariuszami, odpowiedzialności dyscyplinarnej i odszkodowawczej notariusza oraz zasad przygotowania do zawodu notariusza. Przedstawiona w obu częściach artykułu analiza przepisów Prawa o notariacie z 1933 r. prowadzi do wniosku, że stanowisko notariusza zawierało w swoim położeniu prawnym połączenie cech urzędniczych i cech wolnego zawodu. Prawodawca, używając w art. 1 określenia „funkcjonariusz publiczny", a nie „funkcjonariusz państwowy", oraz nadając notariuszom w art. 23 Prawa o notariacie ochronę prawną przysługującą urzędnikom państwowym, chciał wyraźnie zaakcentować istniejące między nimi różnice, a zarazem podkreślić ich bliski związek z państwem. Przyjęcie takiej definicji umożliwiło przyznanie notariuszom szerokiego zakresu kompetencji. Jednocześnie stworzyło ono podstawy do powołania samorządu zawodowego oraz powierzenia jego organom istotnych uprawnień w zakresie sądownictwa dyscyplinarnego. Dualistyczne ujęcie stanowiska notariusza znalazło odzwierciedlenie również w odrębnych zasadach przygotowania do zawodu oraz w szczególnych zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej notariusza. Powierzając notariuszom czynności należące do sądownictwa niespornego, państwo zapewniło sobie wyłączny wpływ na nadawanie posad notariuszom oraz poddało notariat ścisłemu nadzorowi Ministra Sprawiedliwości. Przedstawione w opracowaniu rozważania prowadzą do wniosku, że prawodawca ujął w Prawie o notariacie z 1933 r. stanowisko notariusza w sposób szczególny, stwarzając syntezę pierwiastków urzędniczego i wolno-zawodowego, którą można określić mianem funkcji publicznej. W zakresie ustrojowym, niezależnie od samej definicji, notariusz w praktyce pełnił funkcję osoby zaufania publicznego.

Słowa kluczowe: notariusz; notariat; pozycja ustrojowa; funkcjonariusz publiczny; osoba zaufania publicznego

WPROWADZENIE

Przedstawiona w części pierwszej niniejszego artykułu analiza pozycji ustrojowej notariusza w świetle Prawa o notariacie z 1933 r.[1] wykazała istnienie poważnych trudności w precyzyjnym jej określeniu, zarówno wśród przedstawicieli doktryny, jak i judykatury. Określenie w art. 1 Prawa o notariacie z 1933 r. notariusza jako „funkcjonariusza publicznego" oraz zakreślony przez prawodawcę przedmiotowy zakres czynności notarialnych (art. 1 § 1 w zw. z art. 79 Prawa o notariacie) nie pozwolił na precyzyjne ustalenie jego pozycji ustrojowej. Wskazane wątpliwości i trudności terminologiczne w tym zakresie spowodowały konieczność analizy przepisów Działu I Prawa o notariacie zatytułowanego „Ustrój notaria-

[1] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. 1933, nr 84, poz. 609 ze zm.).

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

tu". Ograniczenia redakcyjne nie pozwoliły jednak na wyczerpującą analizę wszystkich zagadnień uregulowanych w tym dziale, a mających istotny wpływ na ostateczny kształt pozycji ustrojowej notariusza.

Dążąc do niebudzącego wątpliwości określenia pozycji ustrojowej notariusza na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie, w części drugiej niniejszego artykułu dokonano również bliższej analizy postanowień tego rozporządzenia, dotyczących samorządu zawodowego notariatu, nadzoru nad notariatem i notariuszami, odpowiedzialności dyscyplinarnej i odszkodowawczej notariusza oraz zasad przygotowania do zawodu notariusza.

SAMORZĄD NOTARIALNY

Prawo o notariacie z 1933 r. przyznało notariuszom samorząd zawodowy[2]. W trakcie prac nad jednolitą ustawą notarialną powołanie na terenie całego kraju instytucji samorządu notarialnego stanowiło jeden z najważniejszych postulatów przyszłej organizacji notariatu[3].

Zgodnie z art. 25 § 1 Prawa o notariacie w siedzibie każdego sądu apelacyjnego została utworzona izba notarialna, obejmująca zakresem swojego działania okręg danego sądu apelacyjnego. W skład izby notarialnej, jako formy zrzeszenia zawodowego o charakterze publicznym, wchodzili wszyscy notariusze na obszarze właściwego sądu apelacyjnego. Każda izba notarialna miała osobowość prawną, mogła więc być podmiotem praw i obowiązków, nabywać i zbywać nieruchomości, a także pozywać lub być pozywaną. Siedzibą prawną izby było miasto, w którym znajdowała się siedziba sądu apelacyjnego[4]. Na potrzeby izby notariusze opłacali składki roczne (art. 22 § 1). W chwili wejścia w życie prawa o notariacie, 1 stycznia 1934 r., rozpoczęło działalność siedem izb notarialnych w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie, Wilnie, Poznaniu, Katowicach, Krakowie i Lwowie[5].

W świetle art. 26 pkt 1 Prawa o notariacie organem uchwalającym i stanowiącym izby było walne zgromadzenie notariuszy. Walne zgromadzenia notariuszy odbywały się w siedzibie izby i mogły mieć charakter zwyczajny lub nadzwyczajny (art. 27 § 1). Zgromadzenia zwyczajne miały zbierać się każdego roku w maju, a zgromadzenia nadzwyczajne miały być zwoływane w miarę potrzeby, w ciągu miesiąca od polecenia prezesa sądu apelacyjnego, uchwały rady notarialnej lub wniosku co najmniej jednej piątej notariuszy wchodzących w skład izby (art. 27 § 2). Prawo o notariacie wyróżniło również trzeci rodzaj walnych zgromadzeń o charakterze organizacyjnym. Miały one zostać zwołane tylko raz w celu organizacji samorządu notarialnego, w ciągu miesiąca od wejścia w życie nowych przepisów (art. 126).

W walnych zgromadzeniach zobowiązani byli uczestniczyć wszyscy notariusze wchodzący w skład izby (art. 27 § 3). Na walnym zgromadzeniu izby mieli prawo być obecni i zabierać głos w obradach również asesorzy i aplikanci notarialni, jednakże bez prawa składania wniosków i głosowania (art. 61). Nieprzybycie na walne zgromadzenie bez dostatecz-

[2] A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Część ustrojowa*, Kluczbork–Lublin 2009, s. 30.
[3] W.L. Jaworski, *Reforma notariatu*, Kraków 1929, s. 95.
[4] J. Glass, W. Natanson, *Prawo o notariacie*, Warszawa 1934, s. 49–50; D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007, s. 183.
[5] D. Malec, *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002, s. 350–351.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

nego usprawiedliwienia się w ciągu 8 dni po terminie zgromadzenia pociągało za sobą odpowiedzialność porządkową w postaci ukarania grzywną w wysokości do 100 zł (art. 27 § 4)[6].

Zakres działania walnego zgromadzenia został uregulowany w art. 28 Prawa o notariacie. Do walnego zgromadzenia, jako organu uchwalającego, należał wybór członków rady notarialnej, zatwierdzenie sprawozdania rocznego i zamknięcia rachunkowego, przedstawionego przez radę notarialną, a także uchwalenie budżetu i wysokości składki rocznej na potrzeby izby (art. 28 pkt 1–3). Zgromadzenie mogło także tworzyć fundusz zapomogowy oraz ubezpieczenie przymusowe na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy członków izby (art. 28 pkt 4). Poza tym do jego kompetencji należało również załatwianie innych spraw ogólnych z zakresu działania notariatu, które zostały przedstawione przez radę notarialną oraz załatwianie wniosków w takich sprawach (art. 28 pkt 5–6). Wnioski te powinny być zgłoszone przez co najmniej 10 notariuszy najpóźniej na 14 dni przed terminem zgromadzenia. Składanie wniosków ogólnych przez poszczególnych notariuszy było więc niedopuszczalne. Do kompetencji walnego zgromadzenia należało też uchwalenie na podstawie wniosku rady notarialnej własnego regulaminu (art. 30 § 2)[7].

Uchwały walnego zgromadzenia były ważne bez względu na liczbę obecnych i zapadały zwykłą większością głosów. W razie równości głosów przeważał głos przewodniczącego (art. 29 § 1). Te same reguły dotyczyły wyborów, z tym że w razie nieuzyskania zwyczajnej większości przez żadnego z kandydatów, dalszy wybór miał następować między osobami, które uzyskały największą liczbę głosów (art. 29 § 2). Wykonywaniem uchwał walnych zgromadzeń zajmowały się rady notarialne (art. 34 pkt 8). Walne zgromadzenie otwierał prezes rady notarialnej lub jego zastępca, następnie wybierano przewodniczącego i wiceprzewodniczącego (art. 30 § 1). W skład prezydium walnego zgromadzenia nie mogli wchodzić członkowie urzędującej rady notarialnej[8]. Z posiedzenia walnego zgromadzenia należało spisać protokół, który rada notarialna przedstawiała prezesowi sądu apelacyjnego (art. 40)[9].

Organem wykonawczym i zarządzającym izb notarialnych były rady notarialne. Ich liczebność w poszczególnych izbach mogła wynosić od 9 do 13 członków w zależności od ogólnej liczby notariuszy w danym okręgu sądu apelacyjnego (art. 31). Największy skład, przewidziany dla izb z ponad 200 notariuszami, nigdy nie został powołany, ponieważ nawet w izbie warszawskiej nie udało się przekroczyć tego progu[10].

Członków rady notarialnej wybierało walne zgromadzenie izby w głosowaniu tajnym (art. 28 pkt 1, art. 29 § 3). Notariusz wybrany na członka rady nie mógł odmówić przyjęcia mandatu (art. 29 § 4). Zarówno nieprzyjęcie mandatu, jak i przedwczesne ustąpienie z rady mogło być uznane za uchybienie godności stanowiska notariusza i pociągać za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną[11]. Kadencja członków rady trwała 3 lata, przy czym co roku, według starszeństwa, miała ustępować jedna trzecia składu. Ustępujący mogli być ponownie wybrani dopiero po upływie roku od chwili ustąpienia (art. 29 § 4).

---

[6] M. Allerhand, *Prawo o notariacie*, Lwów 1934, s. 54–55, 92–93; D. Malec, *Sukcesy unifikacji: działalność samorządu notarialnego po wejściu w życie Prawa o notariacie z 27 października 1933 roku*, „Nowy Przegląd Notarialny" 2005, nr 1, s. 122–123.
[7] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 57–59.
[8] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 54.
[9] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 59.
[10] D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 185.
[11] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 53–54.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Rada notarialna obejmowała swoje czynności z dniem 1 czerwca każdego roku. Na pierwszym posiedzeniu wybierała ze swojego grona prezesa i wiceprezesa, sędziów i rzeczników dyscyplinarnych oraz dokonywała podziału czynności między innych swoich członków. Prezes i wiceprezes powinni mieszkać w miejscowości będącej siedzibą izby (art. 32 § 1). Przez wymóg ten rozumiano również konieczność posiadania przez nich siedziby urzędowej w miejscowości będącej siedzibą izby[12]. Pozostali członkowie rady mogli zamieszkiwać w innych miejscowościach, byleby ich kancelarie znajdowały się na obszarze właściwego sądu apelacyjnego[13]. Rada notarialna niezwłocznie po ukonstytuowaniu się zawiadamiała o swoim składzie prezesa sądu apelacyjnego oraz prezesów sądów okręgowych danego okręgu apelacyjnego (art. 32 § 2).

Pracami rady notarialnej kierował oraz reprezentował ją na zewnątrz prezes, a w jego zastępstwie wiceprezes rady, na zasadach określonych w regulaminie rady (art. 33). Prezes przewodniczył również na posiedzeniach i wykonywał uchwały rady[14].

Zgodnie z art. 34 Prawa o notariacie do zakresu działania rady notarialnej należało czuwanie nad należytym wykonywaniem przez notariuszy, asesorów i aplikantów notarialnych ich obowiązków oraz nad przestrzeganiem przez nich powagi i godności stanowiska notarialnego (pkt 1). Rada brała udział w sądownictwie dyscyplinarnym, kierowała wykształceniem zawodowym aplikantów notarialnych (pkt 2, 4) oraz prowadziła listy notariuszy, asesorów i aplikantów notarialnych (pkt 9). Do jej kompetencji należało także rozjemstwo polubowne pomiędzy notariuszami, asesorami i aplikantami notarialnymi na tle wykonywania obowiązków urzędowych, jeżeli nie był naruszony interes publiczny (pkt 5). Na żądanie stron i notariusza rada ustalała wysokość należnego według przepisów wynagrodzenia (pkt 3) oraz wyznaczała stronie, która stwierdziła swoją niezamożność, notariusza do załatwienia określonej czynności bez pobrania wynagrodzenia lub z obniżeniem jego wysokości (pkt 6). Pełniąc funkcje wykonawcze, rada zwoływała zgromadzenia izby i wykonywała jego uchwały (pkt 8), administrowała izbą i zarządzała jej majątkiem (pkt 7) oraz wykonywała inne czynności przewidziane prawem (pkt 11). Należało do nich m.in. zgłaszanie wniosków co do przeniesienia notariusza na inne stanowisko (art. 12 § 3) oraz wydawanie opinii co do godzin urzędowych w okręgu izbowym (art. 19 § 1)[15]. Rada notarialna uchwała też swój regulamin (art. 34 pkt 10).

Do ważności uchwał rady notarialnej potrzebna była obecność przynajmniej połowy członków. Uchwały zapadały zwyczajną większością głosów, z tym że w razie równości głosów przeważał głos przewodniczącego rady (art. 35).

W pierwszych latach obowiązywania nowego prawa wykształciła się praktyka powoływania delegatów poszczególnych rad notarialnych w siedzibach znajdujących się na terenie ich działania sądów okręgowych. Powierzano im załatwianie niektórych spraw należących do rady. Niekiedy rady wyodrębniły w swoim składzie ściślejsze prezydium, nazywane niekiedy wydziałem, składające się z notariuszy zamieszkałych w siedzibie izby. Dochodziło wówczas do podziału kompetencji pomiędzy radą w składzie plenarnym a prezydium,

[12] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 60–61.
[13] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 55.
[14] *Ibidem*, s. 56.
[15] W. Natanson, *Prawo o notariacie w zestawieniu systematycznym. 3. Zakres działania Rady Notarialnej*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 12, s. 8; D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 186.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

które zajmowało się sprawami o charakterze lokalnym. Dla załatwienia spraw szczegółowych powoływano również specjalne komisje. Z biegiem czasu zasady te ustaliły się na terenie całego kraju. Główna działalność rad notarialnych koncentrowała się wokół spraw nadzoru i rewizji kancelarii, udziału w sądownictwie dyscyplinarnym oraz czuwania nad poziomem etyki zawodowej[16].

Prawo o notariacie z 1933 r., wprowadzając samorząd notarialny, nie przewidywało powołania centralnej instytucji samorządowej w postaci naczelnej rady notarialnej. Stanowiło to istotne odstępstwo od postulatów zgłaszanych w trakcie prac nad organizacją notariatu i nie uwzględniało propozycji zawartych w większości projektów ustawy notarialnej. Mając świadomość, że notariat polski stanowi całość zawodową oraz odczuwając potrzebę łącznego realizowania dla dobra zawodu spraw, które swoim zasięgiem wykraczały poza ramy działalności poszczególnych izb, w praktyce wypełniono tę lukę. Rady notarialne niezwłocznie po ukonstytuowaniu się weszły na drogę współdziałania międzyizbowego i w dniu 24 lutego 1934 r. odbyła się I Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych. W trakcie obrad uznano konieczność stałego porozumiewania się w sprawach ogólnych notariatu oraz w sprawach ujednolicenia praktyki zawodowej i korporacyjnej na całym obszarze Rzeczypospolitej, upoważniając Prezesa Rady Notarialnej w Warszawie do okresowego zwoływania tego typu posiedzeń[17]. W trakcie tej konferencji ustalono również podstawy organizacyjne i charakter „Przeglądu Notarialnego" jako centralnego organu wydawniczego notariatu polskiego i publikatora urzędowego rad notarialnych[18].

Na III Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych w listopadzie 1934 r. powołano do życia Sekretariat Międzyizbowy Rad Notarialnych przy redakcji „Przeglądu Notarialnego" i ustalono podstawy jego działalności. Do zakresu jego kompetencji należało wykonywanie uchwał Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, opracowywanie projektów i memoriałów dotyczących zakresu działania notariatu oraz wnoszenie na Konferencję zagadnień z zakresu spraw ogólnych notariatu[19].

Do II wojny światowej odbyły się w sumie 24 Konferencje Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych[20]. Przedmiotem ich obrad były m.in. sprawy o charakterze państwowym i społecznym, sprawy zawodowo-korporacyjne, sprawy z dziedziny bieżących projektów prawodawczych oraz sprawy związane z wykładnią praktyczną nowych aktów ustawodawczych. Największą zasługą Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych było umożliwienie współpracy najwybitniejszych przedstawicieli notariatu ze wszystkich regionów kraju oraz przyczynienie się do unifikacji i wytworzenia poczucia całości notariatu polskiego[21]. Uchwały Konferencji wprawdzie nie miały charakteru wiążącego dla izb notarialnych

[16] D. Malec, *Notariat…*, s. 367–368.
[17] W. Natanson, *Pięć lat (1934–1938) współdziałania Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 1, s. 7; A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Część…*, s. 30.
[18] T. Chłopecki, *Kształtowanie się Prawa o notariacie w okresie II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, „Rejent" 2013, nr 8, s. 121; *Pierwsze pięciolecie współdziałania międzyizbowego Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 9–10, s. 10.
[19] W. Natanson, *Współdziałanie międzyizbowe Rad Notarialnych*, [w:] *Księga pamiątkowa Lubelskiej Izby Notarialnej*, Lublin 1939, s. 17.
[20] D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 189.
[21] W. Natanson, *Pięć lat…*, s. 8–9.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

i ich organów, ale jej duży autorytet sprawiał, że faktycznie uchwały traktowane były jak normy powszechnie akceptowane i realizowane[22].

Samorząd notarialny, wprowadzony Prawem o notariacie z 1933 r., nie zaspokajał w pełni ambicji i oczekiwań środowiska notarialnego. Z jednej strony zwracano uwagę, że zakres działania walnego zgromadzenia i rady notarialnej został w nowym prawie – w porównaniu z kompetencjami dawnych istniejących w Małopolsce kolegiów i izb notarialnych – znacznie uszczuplony. Krytykowano również całkowite odebranie radom notarialnym wpływu na obsadzanie stanowisk notariuszy. Z drugiej strony doceniano wprowadzenie czynnika notarialnego do sądownictwa dyscyplinarnego, stworzenie jednolitego systemu kar oraz zapewnienie notariatowi większego wpływu na wyniki egzaminów notarialnych[23]. Jednocześnie ubolewano nad brakiem centralnej instytucji samorządowej, akcentując konieczność jej powołania[24]. Ogólna ocena nowych rozwiązań wśród notariuszy, zwłaszcza na terenach, na których dotąd nie występowała autonomia zawodowa, była jednak pozytywna. Potwierdzały to doświadczenia pierwszych lat działalności samorządowej notariuszy[25].

NADZÓR NAD NOTARIATEM I NORARIUSZAMI

Prawo o notariacie z 1933 r., oddając notariuszowi tak ważny dla zachowania porządku prawnego dział życia, jakim jest jurysdykcja prewencyjna, poddało notariat ścisłemu nadzorowi. Pod pojęciem nadzoru rozumiano wykonywanie kontroli zmierzającej do zagwarantowania nienaruszalności granic ustawowych, w jakich instytucja podlegająca nadzorowi miała prawo działać według własnego uznania, podlegającego sprawdzeniu w ustawowo uregulowanym postępowaniu. Podkreślano, że pojęcie nadzoru należy ściśle odróżnić od pojęcia władzy[26].

Charakter nadzoru nad notariatem determinowany był wykonywaniem przez niego funkcji publicznych państwa[27]. W świetle przepisów Prawa o notariacie można go było podzielić na nadzór nad notariuszami i nadzór nad organami izb notarialnych.

Nadzór nad notariuszami był dwutorowy: z jednej strony urzędowy, a z drugiej korporacyjny. Nadzór urzędowy wykonywany był przez organy administracji wymiaru sprawiedliwości[28]. Zgodnie z art. 37 § 1 Prawa o notariacie prawo nadzoru nad działalnością notariuszy danego okręgu sądowego służyło bowiem prezesowi sądu okręgowego. To samo prawo przysługiwało również prezesowi sądu apelacyjnego w stosunku do notariuszy mających siedzibę w okręgu danego sądu apelacyjnego. Nadzór ten wykonywali prezesi osobiście lub przez delegowanych sędziów (art. 37 § 2). Sędziowie delegowani do nadzoru działali w charakterze organów administracji sądowej[29].

Nadzór korporacyjny wykonywany był przez organy izb notarialnych, czyli rady notarialne. Na podstawie art. 38 § 1 Prawa o notariacie rada notarialna wykonywała nadzór nad

[22] A. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999, s. 277–278.
[23] S. Stein, *Ogólna charakterystyka nowej ustawy notarialnej*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 12, s. 4–5.
[24] Idem, *Prawo notariacie w świetle dwuletniej próby życia*, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 3–4, s. 9.
[25] D. Malec, *Notariat…*, s. 376–378.
[26] W. Natanson, *Prawo o notariacie…*, s. 9.
[27] A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Komentarz. Część I (art. 1–78)*, Warszawa 2011, s. 467.
[28] J. Borkowski, *Władze nadzorcze w Prawie o notariacie*, [w:] *Księga Pamiątkowa…*, s. 10.
[29] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 61.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

notariuszami okręgu izby przy pomocy swoich członków albo za pośrednictwem wyznaczonych notariuszy, niebędących członkami rady. Nadzór rady miał być wykonywany periodycznie w ten sposób, aby w ciągu 3 lat wszystkie kancelarie notarialne w okręgu izby podlegały co najmniej raz gruntownej rewizji. Ponadto rada mogła w razie potrzeby zarządzać rewizje nadzwyczajne (art. 38 § 2), i to zarówno z własnej inicjatywy, jak i na żądanie prezesa sądu apelacyjnego lub sądu okręgowego, a nawet na żądanie samego notariusza. Uznawano, że rewizje zwyczajne powinny mieć charakter wszechstronny i obejmować także wszelkie przejawy działalności notariusza w zakresie kancelaryjnym, natomiast rewizje nadzwyczajne mogły dotyczyć tylko ściśle określonych spraw[30]. Zdaniem M. Allerhanda prawo przeprowadzania zwyczajnych, stałych rewizji przysługiwało wyłącznie radzie notarialnej, natomiast prezesi sądu okręgowego lub apelacyjnego mogli przeprowadzać jedynie rewizje nadzwyczajne[31]. Z każdej rewizji, w ciągu 2 miesięcy od jej zakończenia, należało sporządzić dokładny protokół, którego odpis rada notarialna przedstawiała prezesowi sądu okręgowego, zawiadamiając go równocześnie o środkach zastosowanych w celu usunięcia zauważonych uchybień (art. 38 § 3). Notariusz wyznaczony na rewidenta nie mógł bez usprawiedliwionej przyczyny odmówić przyjęcia tego obowiązku, pod rygorem pociągnięcia go do odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienie godności stanowiska[32].

Osoby powołane do nadzoru, dokonując rewizji, mogły żądać od notariusza, którego kancelarii rewizja dotyczyła, wszelkich wyjaśnień i usunięcia zauważonych uchybień. W razie dostrzeżenia przewinień służbowych prezesi sądów i rada notarialna mogli skierować sprawę do postępowania dyscyplinarnego (art. 39).

Protokoły rewizji poddawane były analizie osobnych, zbierających się w miarę potrzeby komisji rewizyjnych, a następnie rozpoznawane były na posiedzeniach rady. W razie stwierdzenia istotnych naruszeń rady formułowały wnioski o pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej[33].

Zwracano uwagę, że z treści przepisów art. 37 i 38 Prawa o notariacie wynikało, iż nadzór korporacyjny był ustawowym obowiązkiem rad notarialnych, a nadzór urzędowy ze strony organów administracji wymiaru sprawiedliwości był jedynie ich prawem[34]. Podkreślano, że nadzór korporacyjny został w Prawie o notariacie ujęty szerzej niż nadzór urzędowy, uznając, iż rada notarialna na podstawie przepisu art. 34 pkt 1 sprawuje tzw. nadzór bezpośredni[35].

Niezależnie od nadzoru nad działalnością notariuszy Prawo o notariacie wprowadziło nadzór nad działalnością izb notarialnych i ich organów. Nadzór ten został uregulowany odmiennie od nadzoru nad działalnością notariuszy, był bowiem jednotorowy[36]. Sprawował go prezes sądu apelacyjnego, któremu zgodnie z art. 40 Prawa o notariacie rada notarialna przedstawiała protokoły walnego zgromadzenia i swoich posiedzeń, sprawozdania roczne oraz zamknięcia rachunków budżetowych i regulamin wewnętrzny. Jeżeli prezes sądu apelacyjnego

[30] *Ibidem*; A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Część…*, s. 31.
[31] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 68.
[32] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 63.
[33] D. Malec, *Notariat…*, s. 389.
[34] J. Borkowski, *op. cit.*, s. 10.
[35] W. Natanson, *Prawo o notariacie…*, s. 9–10.
[36] J. Borkowski, *op. cit.*, s. 11.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

dostrzegł, że dany organ izby notarialnej wykraczał przeciw ustawie lub nie wykonywał swoich obowiązków, wówczas przedstawiał sprawę kolegium administracyjnemu sądu apelacyjnego, które mogło uchylić sprzeczną z prawem uchwałę, jak również przedsięwziąć środki zaradcze celem przywrócenia porządku prawnego (art. 41 § 1). Od decyzji kolegium administracyjnego radzie notarialnej przysługiwało, w ciągu miesiąca od jej doręczenia, odwołanie do Ministra Sprawiedliwości jako drugiej i ostatniej instancji. Jego zarządzenia były bowiem prawomocne i nie podlegały zaskarżeniu (art. 41 § 2). Odwołanie nie wstrzymywało wykonania uchwały kolegium (art. 41 § 3). Zdaniem M. Allerhanda kolegium mogło jednak zarządzić wstrzymanie wykonania uchwały do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Ministra[37].

Naczelny nadzór nad notariuszami oraz organami izb notarialnych sprawował Minister Sprawiedliwości (art. 42 § 1). Przyjmowało się, że Minister mógł wykonywać nadzór w sposób, jaki uzna za stosowny, w szczególności przeprowadzając u notariusza rewizję, bądź sam, bądź przez delegowanego sędziego. Na podstawie art. 42 § 2 Prawa o notariacie Minister Sprawiedliwości był także władny, w przypadkach rażących uchybień, rozwiązać radę notarialną. Przy czym przez rażące uchybienia rozumiano stałe, nieodpowiednie działanie lub zaniedbywanie obowiązków[38]. W tym wypadku czynności rady spełniało czasowo kolegium administracyjne sądu apelacyjnego (art. 42 § 3). Zarządzenia nadzorcze Ministra Sprawiedliwości były prawomocne i nie podlegały zaskarżeniu (art. 42 § 4). Na podstawie art. 12 § 3 Prawa o notariacie Minister Sprawiedliwości miał również prawo przenieść notariusza dla dobra służby na inne miejsce.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ DYSCYPLINARNA I ODSZKODOWAWCZA NOTARIUSZA

Prawo o notariacie z 1933 r., wprowadzając instytucję samorządu notarialnego, powierzyło jego organom istotne uprawnienia w zakresie sądownictwa dyscyplinarnego[39]. Przedstawiciele samorządu wchodzili w skład sądów dyscyplinarnych (art. 47 § 1 pkt a), sprawowali funkcje rzecznika dyscyplinarnego (art. 48 § 2), a rady notarialne prowadziły biurowość sądów dyscyplinarnych (art. 54) oraz wykonywały kary nagany i upomnienia (art. 53 § 3).

Zgodnie z art. 44 Prawa o notariacie przekroczenia dyscyplinarne dzieliły się na przewinienia służbowe oraz na uchybienia powadze i godności stanowiska. Podział ten miał znaczenie nie tylko teoretyczne, lecz także praktyczne, uznawano bowiem, że prokurator sądu okręgowego mógł podjąć czynności tylko wtedy, gdy zachodziło przewinienie służbowe[40]. Przewinienie służbowe zachodziło wtedy, gdy notariusz był winny czynu, zaniedbania lub zaniechania w zakresie swoich obowiązków zawodowych. Uchybienie powadze lub godności stanowiska miało miejsce, gdy notariusz narażał na szwank wskazania etyki zawodowej, dopuszczał się naruszenia złożonej przysięgi bądź nie stosował się do zgodnych z prawem żądań organów korporacyjnych[41].

Należy podkreślić, że nowe Prawo o notariacie zlikwidowało postępowanie porządkowe i pozbawiło radę notarialną, jako ciało samorządowe, jakiejkolwiek jurysdykcji w tym

[37] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 71.
[38] A. Oleszko, *Prawo o notariacie. Część…*, s. 30–31; M. Allerhand, *op. cit.*, s. 71–72.
[39] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 25.
[40] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 75.
[41] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 68.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

zakresie. Na podstawie art. 44 Prawa o notariacie postępowaniu dyscyplinarnemu miały bowiem podlegać wszystkie przewinienia służbowe i wszelkie uchybienia powadze lub godności stanowiska notariusza. W ten sposób położono kres niepewności występującej pod rządami austriackiej ustawy notarialnej, gdzie w praktyce jedno i to samo przewinienie służbowe notariusza mogło być ścigane równolegle jako przewinienie porządkowe przez same izby notarialne oraz jako występek służbowy przez sądy dyscyplinarne okręgów apelacyjnych. Równocześnie wprowadzono jednolity system kar dyscyplinarnych. Zgodnie z art. 45 zaliczono do nich grzywnę do 10 tys. zł, pozbawienie stanowiska notariusza, a także upomnienie i naganę, które dawniej były karami porządkowymi (art. 45)[42]. Upomnienie i nagana udzielane były na piśmie (art. 46 § 1). Kara nagany pociągała za sobą utratę prawa wybieralności do rady notarialnej na okres 5 lat, a w wypadku grzywny skazany tracił nie tylko bierne, ale i czynne prawo wyborcze w wyborach do rady notarialnej na okres 5 lat (art. 46 § 2 i 3). Kara pozbawienia stanowiska łączyła się z utratą wszelkich praw wynikających z piastowania stanowiska notariusza (art. 46 § 4).

Zgodnie z art. 47 Prawa o notariacie sądownictwo dyscyplinarne było dwuinstancyjne. W pierwszej instancji orzekał sąd dyscyplinarny izby notarialnej w składzie dwóch notariuszy, delegowanych przez radę ze swojego grona, oraz jednego sędziego okręgowego, wyznaczonego przez kolegium administracyjne sądu okręgowego położonego w siedzibie izby (art. 47 § 1 pkt a). Jego przewodniczącym był sędzia sądu okręgowego (art. 47 § 3). Instancję drugą stanowił sąd dyscyplinarny odwoławczy izby notarialnej, orzekający w składzie dwóch sędziów apelacyjnych, wyznaczonych przez kolegium administracyjne sądu apelacyjnego, oraz jednego notariusza, delegowanego przez radę notarialną ze swojego grona (art. 47 § 1 pkt b). Przewodniczył mu ten z sędziów apelacyjnych, którego w tym charakterze wyznaczyło kolegium (art. 47 § 3). Kolegia wyznaczały sędziów na okres 1 roku, natomiast notariuszy rada delegowała na poszczególne posiedzenia (art. 47 § 2). W praktyce jednak rady wybierały sędziów na cały okres swojej kadencji[43].

Prawo o notariacie w zakresie postępowania dyscyplinarnego zawierało tylko nieliczne przepisy i – o ile samo nie stanowiło inaczej – nakazywało stosować do notariuszy odpowiednio przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych[44], dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów i zawieszenia ich w czynnościach służbowych (art. 55). Dotyczyło to zwłaszcza tzw. postępowania dyscyplinarnego w okresie przygotowawczym, tj. od chwili wyłonienia się zarzutu co do przewinienia służbowego lub uchybienia powadze lub godności stanowiska do chwili umorzenia postępowania lub zarządzenia rozprawy[45].

Kierowanie sprawy do postępowania dyscyplinarnego należało do czynników nadzorczych nad notariatem, a więc do: Ministra Sprawiedliwości, prezesa właściwego sądu apelacyjnego, prezesów sądów okręgowych w obrębie terytorialnym izby notarialnej oraz rady notarialnej[46].

---

[42] S. Stein, *Ogólna charakterystyka…*, s. 5.
[43] D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 192; eadem, *Notariat…*, s. 396.
[44] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928, nr 12, poz. 93 ze zm.).
[45] W. Natanson, *Prawo o notariacie…*, s. 10.
[46] *Ibidem*.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Przed wniesieniem do sądu dyscyplinarnego wniosku o wszczęcie postępowania na podstawie art. 147 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych powinno nastąpić wyjaśnienie okoliczności faktycznych, koniecznych do ustalenia znamion przewinienia. Rada notarialna zlecała to tzw. postępowanie (badanie) wstępne wyznaczonemu rzecznikowi dyscyplinarnemu, chyba że w treści doniesienia brak było podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Po przeprowadzeniu postępowania wstępnego i stwierdzeniu okoliczności uzasadniających wszczęcie postępowania dyscyplinarnego rada, na wniosek rzecznika, przedstawiała sądowi dyscyplinarnemu wniosek o jego wszczęcie. Sąd, po otrzymaniu wniosku od rady notarialnej lub władzy nadzorczej, obowiązany był przed podjęciem jakiejkolwiek decyzji wysłuchać wniosków rzecznika dyscyplinarnego (art. 48 § 1), mógł także polecić przeprowadzenie dodatkowego śledztwa wyznaczonemu sędziemu (art. 148 Prawa o ustroju sądów powszechnych)[47]. Rzecznik dyscyplinarny reprezentował w postępowaniu interes publiczny, popierając oskarżenie i składając odpowiednie wnioski[48]. Rzecznikiem sądu dyscyplinarnego izby był notariusz wyznaczony przez radę. W sprawach wszczętych wskutek zawiadomienia osoby powołanej do nadzoru, a także w tych, które dotyczyły interesu publicznego, prawa rzecznika przysługiwały również prokuratorowi sądu okręgowego, położonego w siedzibie izby (art. 48 § 2). Rzecznikiem sądu dyscyplinarnego odwoławczego był wyłącznie prokurator sądu apelacyjnego (art. 48 § 3). Obwiniony mógł wybrać sobie obrońcę spośród notariuszy lub adwokatów (art. 49)[49]. Uznając zasadność wniosku o wszczęcie postępowania, sąd od razu wymierzał karę upomnienia lub wyznaczał rozprawę, rozpoznając na posiedzeniu niejawnym wnioski stron w przedmiocie dowodów. Sąd opierał się jedynie na dowodach ujawnionych w toku rozprawy, wydawał wyrok i bezzwłocznie ogłaszał jego sentencję[50].

Odpisy wszystkich uchwał wszczynających i umarzających postępowanie oraz zarządzających wyznaczenie rozprawy doręczane były rzecznikowi, obwinionemu, a także prezesowi i prokuratorowi sądu okręgowego (art. 50).

Od wyroku sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji przysługiwało obwinionemu odwołanie, ale tylko wtedy gdy został skazany na karę grzywny lub pozbawienia stanowiska (art. 51). Wyrok sądu pierwszej instancji orzekający karę nagany lub upomnienia był prawomocny[51]. Rzecznik dyscyplinarny mógł wnieść odwołanie od wyroku pierwszej instancji tylko wtedy, gdy wnosił o wymierzenie grzywny lub pozbawienie stanowiska, a sąd obwinionego uniewinnił lub skazał na karę łagodniejszą od żądanej (art. 51). Zrzeczenie się przez notariusza stanowiska po wszczęciu postępowania dyscyplinarnego nie miało wpływu na dalszy bieg postępowania (art. 52). Notariusz taki nie mógł być zwolniony do czasu zakończenia postępowania dyscyplinarnego, ponieważ nie mogło się ono toczyć wobec osoby niebędącej notariuszem[52].

Wykonanie wyroku orzekającego karę upomnienia i nagany należało do rady notarialnej, karę grzywny wykonywał prezes sądu okręgowego, a wykonanie kary pozbawienia stanowiska przysługiwało Ministrowi Sprawiedliwości (art. 53 § 3). Wyjątkowo rada notarialna

[47] *Ibidem*, s. 10–11.
[48] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 73.
[49] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 79–80.
[50] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 78.
[51] *Ibidem*, s. 75.
[52] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 82.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

była uprawniona do ściągnięcia na swoją rzecz grzywny, wymierzonej przez nią na podstawie art. 27 § 4[53].

Odpowiedzialność odszkodowawcza notariusza została uregulowana w art. 43 Prawa o notariacie. W świetle tego przepisu, oprócz osób biorących udział w akcie, notariusz ponosił wyłączną odpowiedzialność za szkody wyrządzone przy pełnieniu obowiązków urzędowych wskutek winy, zaniedbania albo nieumiejętności własnej, swojego zastępcy i personelu kancelaryjnego (art. 43 § 1). Taką samą odpowiedzialność ponosił zastępca notariusza wyznaczony bez jego zgody (art. 43 § 2). Roszczenie o odszkodowanie przedawniało się z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany powziął wiadomość o wyrządzonej mu szkodzie (art. 43 § 3). Odpowiedzialność majątkowa notariusza była więc oparta na ogólnych zasadach prawa cywilnego o naprawieniu szkody. Podkreślano, że wystąpienie poszkodowanego klienta nie wyłączało pociągnięcia notariusza do odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienie służbowe[54].

Kontrowersje wzbudzało użyte przez prawodawcę określenie: „oprócz osób biorących udział w akcie". Traktowano je jako pomyłkę redakcyjną, uważając, że powinno być tu użyte słowo „wobec"[55]. Wyrażano również odmienną opinię, według której zwrot ten został użyty przez prawodawcę świadomie dla podkreślenia, że osoby biorące udział w akcie, mając wpływ na jego redakcję i treść oświadczenia, odpowiadają za powstałą szkodę solidarnie z notariuszem, a nawet wyłącznie, jeśli notariusza, bez jego winy, wprowadziły w błąd. Nie dotyczyło to jednak osób przywołanych do czynności (np. świadków, biegłych)[56].

Zwracano uwagę, że wprawdzie zastępcy i członkowie personelu kancelarii nie odpowiadali wprost wobec strony, ale ponosili odpowiedzialność wobec notariusza, który mógł w drodze regresu domagać się zwrotu tego, co musiał tytułem odszkodowania uiścić. Odpowiedzialność notariusza miała charakter bezwzględny i nie mogła być wyłączona lub ograniczona umową[57].

ZASADY PRZYGOTOWANIA DO ZAWODU NOTARIUSZA

Prawo o notariacie z dnia 27 października 1933 r. wprowadziło na obszarze całego kraju jednolite zasady przygotowania do zawodu notariusza. Przepisy Prawa o notariacie, wymagając wysokich kwalifikacji zawodowych od kandydatów na stanowisko notariusza oraz wprowadzając odrębne zasady kształcenia aplikantów i przeprowadzania egzaminów notarialnych, umożliwiły proces tworzenia się notariatu jako samodzielnej korporacji zawodowej[58].

Wymogi kwalifikacyjne na stanowisko notariusza zostały określone w art. 7 Prawa o notariacie, wzorowanym na art. 82 Prawa o ustroju sądów powszechnych. W świetle tego przepisu notariuszem mógł być mianowany ten, kto posiadał obywatelstwo polskie, korzy-

[53] S. Stein, *Ogólna charakterystyka…*, s. 5.
[54] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 67.
[55] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 72–73.
[56] K. Wolny, *Odpowiedzialność cywilna notariusza. Próba interpretacji art. 43 Prawa o notariacie*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 7, s. 4.
[57] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 74.
[58] J. Glass, *Rzut oka na polską ustawę notarialną*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 10, s. 26.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

stał z pełni praw cywilnych i obywatelskich, był nieskazitelnego charakteru oraz władał językiem polskim w słowie i piśmie. Wiek minimalny, określony dla sędziego na 25 lat, podniesiony został dla notariusza do 30 lat. Jednocześnie, zgodnie z zasadą zawodowości, prawodawca wymagał ukończenia uniwersyteckich studiów prawniczych z wymaganymi w Polsce egzaminami, odbycia aplikacji notarialnej i złożenia egzaminu notarialnego. Wymóg „nieskazitelnego charakteru" był kwestią oceny moralnej pozostawionej do uznania Ministra Sprawiedliwości[59].

Od przyjętej zasady zawodowości ustawodawca uczynił wyjątki, które w praktyce odgrywały znaczną rolę. Od obowiązku odbycia aplikacji i złożenia egzaminu notarialnego art. 8 § 1 Prawa o notariacie zwalniał osoby, które pozostawały co najmniej 5 lat na stanowiskach sędziów lub prokuratorów, zarówno w sądach powszechnych, jak i w sądownictwie wojskowym lub administracyjnym[60]. Brak postanowienia określającego procentowo, w jakim stosunku nominowani będą asesorzy notarialni, a w jakim sędziowie i prokuratorzy, był krytykowany i rodził obawy o prawidłowe funkcjonowanie notariatu[61]. W świetle art. 8 § 2 Prawa o notariacie w wyjątkowych wypadkach Minister Sprawiedliwości za zgodą prezesa Rady Ministrów mógł mianować na stanowisko notariusza osobę, która ze względu na kwalifikacje osobiste i działalność w służbie publicznej dawała gwarancję należytego wykonywania zawodu. Osoba taka powinna jednak złożyć egzamin notarialny. Stwarzało to możliwość mianowania na stanowisko notariusza osoby niemającej nawet podstawowego wykształcenia prawniczego[62].

Doświadczenia pierwszych lat obowiązywania Prawa o notariacie z 1933 r. wykazały, że polityka personalna Ministerstwa Sprawiedliwości doprowadziła do swoistego odwrócenia proporcji. Mianowicie reguła przewidziana w art. 7 Prawa o notariacie stała się wyjątkiem, a wyjątki przewidziane w art. 8 Prawa o notariacie zajęły miejsce reguły. W pierwszych latach obowiązywania nowego prawa na około 230 nominacji na stanowiska notariuszy tylko 76 przypadło na asesorów notarialnych, natomiast na nominacje z art. 8 Prawa o notariacie przypadło aż 152 obsadzonych stanowisk notariuszy. Praktyka taka powodowała rozczarowanie młodzieży prawniczej w stosunku do zawodu notarialnego[63].

Prawo o notariacie z 1933 r. wprowadziło na obszarze całego kraju odrębną aplikację notarialną, kończącą się egzaminem notarialnym. Kierowanie wykształceniem zawodowym aplikantów notarialnych, w świetle art. 34 pkt 4 Prawa o notariacie, należało do zakresu działania rady notarialnej. Nowa regulacja wprowadzała wyłączność aplikacji notarialnej, uniemożliwiając – z pewnymi wyjątkami w okresie przejściowym – zaliczenie na jej poczet aplikacji sądowej lub adwokackiej[64].

Aplikantem notarialnym mógł zostać ten, kto posiadał obywatelstwo polskie, korzystał z pełni praw cywilnych i obywatelskich, był nieskazitelnego charakteru, władał językiem polskim w słowie i piśmie oraz ukończył uniwersyteckie studia prawnicze z wymaganymi w Pol-

[59] J. Glass, W. Natanson, *op. cit.*, s. 35–36.
[60] J. Glass, *Rzut oka na polską ustawę…*, s. 24.
[61] S. Stein, *Ogólna charakterystyka…*, s. 4.
[62] J. Glass, *Rzut oka na polską ustawę…*, s. 24.
[63] T. Makowski, *Notariat jako ujście dla młodych prawników*, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 2, s. 17.
[64] T. Kostórkiewicz, *Stanowisko aplikanta i asesora notarialnego w świetle polskiego Prawa o notariacie*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 17, s. 10.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

sce egzaminami. Warunkiem koniecznym było także przedstawienie przez kandydata zaświadczenia notariusza (patrona) o gotowości przyjęcia go na aplikację (art. 56)[65].

O zaliczeniu w poczet aplikantów notarialnych rozstrzygała rada notarialna, ale przed przyjęciem aplikanta musiała uzyskać zgodę prezesa sądu apelacyjnego (art. 57 § 1). Przyjęte rozwiązanie było uzasadnione ogólnym prawem nadzoru nad notariatem i szczególnym interesem państwa we właściwym doborze jego składu osobowego[66]. Dzięki temu aplikacja notarialna nabrała charakteru publiczno-prawnego[67]. Na uchwałę odmowną służyło kandydatowi w terminie miesięcznym zażalenie do kolegium administracyjnego sądu apelacyjnego, który sprawę rozstrzygał ostatecznie (art. 57 § 2). Brak odpowiedzi na podanie o zaliczenie w poczet aplikantów w ciągu 3 miesięcy od daty jego złożenia uważało się za odmowę wpisu (art. 57 § 3).

Aplikacja notarialna trwała 5 lat i polegała na zaznajomieniu się ze wszystkimi działami czynności notariusza (art. 58 § 1). Aplikant zobowiązany był pracować w kancelarii patrona pod jego bezpośrednim kierownictwem oraz uczestniczyć w pracach organizowanych przez radę notarialną celem zawodowego kształcenia aplikantów (art. 58 § 2). Do wybuchu II wojny światowej nie udało się stworzyć jednolitego, ogólnopolskiego systemu kształcenia aplikantów przez rady notarialne. W praktyce można było wyróżnić dwa zasadnicze systemy. W pierwszym, tzw. dydaktyce pasywnej, rady notarialne lub inne instytucje organizowały kursy, względnie wykłady, na których odpowiedni wykładowcy przekazywali ich uczestnikom wiadomości z zakresu praktyki i zagadnień notarialnych. W drugim systemie, tzw. dydaktyce aktywnej, rady notarialne dostarczały aplikantom notarialnym jedynie tematy do opracowania i zwoływały później zebrania z udziałem notariuszy, asesorów i aplikantów, na których dokonywano przedyskutowania tych tematów[68]. Od uczestnictwa aplikantów notarialnych w pracach organizowanych w celu ich kształcenia zawodowego rady notarialne uzależniały dopuszczenie do egzaminu notarialnego[69].

Po odbyciu aplikacji notarialnej aplikant mógł przystąpić do egzaminu notarialnego przed komisją egzaminacyjną działającą przy właściwej radzie notarialnej (art. 59 § 1). W skład komisji egzaminacyjnej wchodzili: jako przewodniczący sędzia sądu apelacyjnego delegowany przez prezesa tego sądu oraz trzej notariusze delegowani przez radę notarialną (art. 59 § 2). Sam egzamin dzielił się na część pisemną i ustną, a jego przedmiotem były wszystkie dziedziny prawa, których znajomość była niezbędna na stanowisku notariusza (art. 59 § 3)[70]. W razie niepomyślnego wyniku pierwszego egzaminu aplikant mógł przystąpić do egzaminu ponownego dopiero po upływie 3 miesięcy. Gdyby wynik powtórnego egzaminu był również niepomyślny, dopuszczenie do egzaminu po raz trzeci zależało od zezwolenia komisji egzaminacyjnej, przed którą aplikant składał drugi egzamin (art. 59 § 4).

Zgodnie z art. 60 Prawa o notariacie aplikant notarialny po złożeniu egzaminu notarialnego stawał się asesorem notarialnym[71]. Listy asesorów prowadziły rady notarialne

[65] T. Chłopecki, *op. cit.*, s. 126.
[66] T. Kostórkiewicz, *Zasady przygotowania do zawodu notarialnego*, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 13–14, s. 25.
[67] Idem, *Stanowisko aplikanta…*, s. 10.
[68] J. Pawłowicz, *Zasady kształcenia aplikantów notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 9–10, s. 37–38.
[69] W. Natanson, *Kształcenie zawodowe aplikantów notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 22, s. 2.
[70] D. Malec, *Dzieje notariatu…*, s. 171.
[71] M. Allerhand, *op. cit.*, s. 92.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

(art. 36 § 1). Nadzór nad asesorami sprawowały rady notarialne (art. 34 pkt 1). Asesorzy ponosili odpowiedzialność dyscyplinarną według zmodyfikowanych przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy (art. 62 § 2).

Prawo o notariacie z 1933 r. nie precyzowało długości trwania asesury oraz nie gwarantowało asesorom pierwszeństwa przy nominacjach na notariuszy. Jednym z niewielu uprawnień związanych ze statusem asesora była możliwość zastępowania notariusza (art. 60 § 2).

Pierwsze lata obowiązywania Prawa o notariacie z 1933 r. wykazały, że poważnym problemem stało się znikome zasilanie szeregów notariatu kadrami młodych sił prawniczych. Sytuacja szczególnie dramatycznie wyglądała na terenach, które przed dniem 1 stycznia 1934 r. nie znały instytucji fachowego przygotowania do zawodu notarialnego. W lubelskiej Izbie Notarialnej na dzień 31 października 1937 r. przypadał jeden aplikant na sześć kancelarii i jeden asesor na 42 kancelarie[72]. Niewielkie zainteresowanie młodych prawników aplikacją notarialną znajdowało swoje uzasadnienie w bardzo nikłych możliwościach nominacyjnych. Przykładem mogły być tu dane z terenu apelacji lwowskiej, z których wynikało, że najmłodszy asesor mógł liczyć na nominację dopiero po około 35 latach, czyli w wieku około 60 lat[73]. Pomimo podejmowanych starań, do II wojny światowej nie udało się wykształcić na nowych zasadach licznej grupy aplikantów i asesorów notarialnych, która gwarantowałaby pomyślny rozwój notariatu jako samodzielnej korporacji prawniczej.

PODSUMOWANIE

Przyznanie notariuszowi na gruncie pierwszego polskiego Prawa o notariacie statusu funkcjonariusza publicznego nie zamknęło dyskusji wokół jego rzeczywistej pozycji ustrojowej. Dokonana w pierwszej i drugiej części niniejszego artykułu wszechstronna analiza przepisów Prawa o notariacie z 1933 r. pozwala zauważyć, że stanowisko notariusza zawiera w swoich funkcjach i położeniu prawnym połączenie cech urzędniczych i cech wolnego zawodu. Prawodawca, używając w art. 1 określenia „funkcjonariusz publiczny", a nie „funkcjonariusz państwowy" oraz nadając notariuszom w art. 23 Prawa o notariacie ochronę prawną przysługującą urzędnikom państwowym, chciał wyraźnie zaakcentować istniejące między nimi różnice i zarazem podkreślić ich bliski związek z państwem. Przyjęcie takiej definicji umożliwiło przyznanie notariuszom szerokiego zakresu kompetencji i jednocześnie stworzyło podstawy do powołania samorządu zawodowego oraz powierzenia jego organom istotnych uprawnień w zakresie sądownictwa dyscyplinarnego. Dualistyczne ujęcie stanowiska notariusza znalazło odzwierciedlenie również w odrębnych zasadach przygotowania do zawodu oraz w szczególnych zasadach odpowiedzialności odszkodowawczej notariusza, które były oparte na ogólnych zasadach prawa cywilnego o naprawieniu szkody.

Warto podkreślić, że powierzając notariuszom czynności należące do sądownictwa niespornego, państwo zapewniło sobie wyłączny wpływ na nadawanie posad notariuszom oraz wprowadziło zasadę, że stanowisko notariusza nie może być łączone z żadnym innym zawodem lub urzędem państwowym. Ze względu na szczególną pozycję ustrojową notariu-

[72] *Zagadnienie aplikacji notarialnej (O zasadę przymusu przyjmowania aplikantów)*, „Przegląd Notarialny" 1938, nr 9, s. 10.
[73] J. Pawłowicz, *Położenie asesorów notarialnych w Małopolsce*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 2, s. 13.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17
Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

sza prawodawca zakazał notariuszom oddawać się zajęciom ubocznym, które przeszkadzałyby w pełnieniu ich obowiązków urzędowych albo nie licowałyby z powagą lub godnością ich stanowiska. Z charakteru notariusza jako funkcjonariusza publicznego wypływał także obowiązek stałego urzędowania w kancelarii w dni powszednie oraz zachowania w tajemnicy okoliczności, o których dowiedział się ze względu na swoje stanowisko. Jednocześnie Prawo o notariacie, oddając notariuszowi tak ważny dla zachowania porządku prawnego dział życia, jakim jest jurysdykcja prewencyjna, poddało notariat ścisłemu nadzorowi Ministra Sprawiedliwości.

Mając na uwadze powyższą analizę, uważam, że prawodawca ujął w Prawie o notariacie z 1933 r. stanowisko notariusza w sposób szczególny, stwarzając syntezę pierwiastka urzędniczego i wolno-zawodowego, którą można określić mianem funkcji publicznej. W zakresie ustrojowym, niezależnie od samej definicji, notariusz w praktyce pełnił funkcję osoby zaufania publicznego.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

Allerhand M., *Prawo o notariacie*, Lwów 1934.

Borkowski J., *Władze nadzorcze w Prawie o notariacie*, [w:] *Księga Pamiątkowa Lubelskiej Izby Notarialnej*, Lublin 1939.

Chłopecki T., *Kształtowanie się Prawa o notariacie w okresie II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, „Rejent" 2013, nr 8.

Glass J., *Rzut oka na polską ustawę notarialną*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 10.

Glass J., Natanson W., *Prawo o notariacie*, Warszawa 1934.

Jaworski W.L., *Reforma notariatu*, Kraków 1929.

Kostórkiewicz T., *Stanowisko aplikanta i asesora notarialnego w świetle polskiego Prawa o notariacie*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 17.

Kostórkiewicz T., *Zasady przygotowania do zawodu notarialnego*, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 13–14.

Makowski T., *Notariat jako ujście dla młodych prawników*, „Przegląd Notarialny" 1937, nr 2.

Malec D., *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007.

Malec D., *Notariat Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2002.

Malec D., *Sukcesy unifikacji: działalność samorządu notarialnego po wejściu w życie Prawa o notariacie z 27 października 1933 roku*, „Nowy Przegląd Notarialny" 2005, nr 1.

Natanson W., *Kształcenie zawodowe aplikantów notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 22.

Natanson W., *Pięć lat (1934–1938) współdziałania Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 1.

Natanson W., *Prawo o notariacie w zestawieniu systematycznym. 3. Zakres działania Rady Notarialnej*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 12.

Natanson W., *Współdziałanie międzyizbowe Rad Notarialnych*, [w:] *Księga pamiątkowa Lubelskiej Izby Notarialnej*, Lublin 1939.

Oleszko A., *Prawo o notariacie. Część ustrojowa*, Kluczbork–Lublin 2009.

Oleszko A., *Prawo o notariacie. Komentarz. Część I (art. 1–78)*, Warszawa 2011.

Oleszko A., *Ustrój polskiego notariatu*, Kraków 1999.

Pawłowicz J., *Położenie asesorów notarialnych w Małopolsce*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 2.

Pawłowicz J., *Zasady kształcenia aplikantów notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 9–10.

Pierwsze pięciolecie współdziałania międzyizbowego Rad Notarialnych, „Przegląd Notarialny" 1939, nr 9–10.

Stein S., *Ogólna charakterystyka nowej ustawy notarialnej*, „Przegląd Notarialny" 1933, nr 12.

Stein S., *Prawo notariacie w świetle dwuletniej próby życia*, „Przegląd Notarialny" 1936, nr 3–4.

Wolny K., *Odpowiedzialność cywilna notariusza. Próba interpretacji art. 43 Prawa o notariacie*, „Przegląd Notarialny" 1934, nr 7.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 10/02/2026 15:07:17

Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska

Zagadnienie aplikacji notarialnej (O zasadę przymusu przyjmowania aplikantów), „Przegląd Notarialny" 1938, nr 9.

AKTY PRAWNE

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1928, nr 12, poz. 93 ze zm.).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Prawo o notariacie (Dz.U. 1933, nr 84, poz. 609 ze zm.).

UMCS